

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Rudkowska – Ząbczyk

Protokolant: Jagoda Jarosławska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 marca 2015 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa **Syndyka Masy Upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowego (...)**
spółka jawna w upadłości likwidacyjnej we W.

przeciwko **W. B. (1), M. B. (1) i M. S. (1)**

o uznanie czynności prawnych za bezskuteczne

I. uznaje wobec pozwanych W. B. (1) i M. B. (1) za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowego (...) spółka jawna w upadłości likwidacyjnej we W. umowę darowizny udziałów wynoszących po 1/2 części w prawie własności nieruchomości niezabudowanej położonej w S., gmina T., oznaczonej numerem geodezyjnym (...), o powierzchni 0,3157 ha, dla której Sąd Rejonowy w Trzebnicy prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz umowę darowizny udziałów wynoszących po 1/2 części w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, położonej we W. przy ul. (...), oznaczonej numerem geodezyjnym (...), o powierzchni 0,1045 ha, dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartą w dniu 7 czerwca 2011 roku pomiędzy W. B. (2) i H. B. (1) a W. B. (1) i M. B. (1) w formie aktu notarialnego, sporządzonego przed notariuszem E. R. w Kancelarii Notarialnej we W. przy ul. (...) (rep. A (...)) – w związku z wierzytelnością strony powodowej Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowego (...) spółka jawna w upadłości likwidacyjnej we W. w kwocie 317 173,77 zł (trzysta siedemnaście tysięcy sto siedemdziesiąt trzy złote siedemdziesiąt siedem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 maja 2012 roku oraz kosztami procesu w kwocie 7217,00 zł, stwierdzonej prawomocnym wyrokiem zaocznym Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 9 listopada 2012 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt X GC 321/12;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanych W. B. (1) i M. B. (1) na rzecz strony powodowej Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowego (...) spółka jawna w upadłości likwidacyjnej we W. kwotę po 2405,67 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

IV. nakazuje pozwanym W. B. (1) i M. B. (1), aby uiszcili na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy we Wrocławiu) kwoty po 7929,50 zł tytułem brakujących kosztów sądowych;

V. zasądza od strony powodowej Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowego (...) spółka jawna w upadłości likwidacyjnej we W. na rzecz pozwanego M. S. (1) kwotę 7217,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

Strona powodowa Syndyk masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowego (...) spółka jawna w upadłości likwidacyjnej we W. wniosła o za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowego (...) spółka jawna w upadłości likwidacyjnej we W. czynności prawnej w postaci umowy darowizny udziałów wynoszących po 1/2 w prawie własności nieruchomości niezabudowanej, składającej się z działki o nr (...) o obszarze 0,3157 ha, położonej w województwie (...), powiecie (...), gminie T., miejscowości S., dla której Sąd Rejonowy w Trzebnicy prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz umowy darowizny udziałów wynoszących po 1/2 w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym składającej się z działki nr (...) o obszarze 0,1054 ha wraz z prawem własności budynku mieszkalnego i budynku gospodarczego stanowiących odrębną nieruchomość, położonej we W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartej w dniu 7 czerwca 2011 r. przed notariuszem E. R. w Kancelarii Notarialnej we W. przy ul. (...), pomiędzy W. B. (2) i H. B. (1) (darczyńcami) a W. B. (1) i M. B. (1) (obdarowanymi) rep. (...). Ponadto strona powodowa wniosła o zasądzenie od pozwanych kosztów procesu.

Pismem z dnia 2 grudnia 2013 r. strona powodowa rozszerzyła żądanie pozwu i wniosła dodatkowo o uznanie za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowego (...) spółka jawna w upadłości likwidacyjnej we W. czynności prawnej w postaci umowy sprzedaży udziałów wynoszących po 1/2 w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym składającej się z działki nr (...) o obszarze 0,1054 ha wraz z prawem własności budynku mieszkalnego i budynku gospodarczego stanowiących odrębną nieruchomość, położonej we W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartej w dniu 11 lipca 2013 r. przed notariuszem K. W. w Kancelarii Notarialnej we W., przy ul. (...), pomiędzy pozwanymi W. B. (1) i M. B. (1) (sprzedającymi) a M. S. (1) (kupującym) rep. (...).

W uzasadnieniu powyższych żądań strona powodowa podniosła, że dłużnicy W. B. (2) i A. M. pozostawali współnikami Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowego (...) sp. j. w upadłości likwidacyjnej. W pierwszej połowie 2011 r. pobrali oni z majątku spółki kwotę 317 173,77 zł i pomimo wezwania nie dokonali jej zwrotu. Kwoty tej syndyk masy upadłości dochodził więc następnie w postępowaniu sądowym, które toczyło się pod sygnaturą akt X GC 321/12. Wyrokiem zaocznym z dnia 9 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził od W. B. (2) i A. M. solidarnie kwotę 317 173,77 zł. Wyrokowi temu została nadana klauzula wykonalności, a 14 stycznia 2013 r. przeciwko W. B. (2) i A. M. wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne pod sygnaturą KM 27/13, które okazało się bezskuteczne, z uwagi na niewypłacalność dłużników. Powód wskazał, że przyczyną niewypłacalności dłużnika W. B. (2) było zawarcie zaskarżonej umowy darowizny z 7 czerwca 2011 r. Na jej podstawie dłużnik W. B. (2) wraz z żoną H. B. (1) darowali swoim synom, pozwanym W. B. (1) i M. B. (1), każdemu po 1/2 udziały w prawie własności nieruchomości objętych księgami wieczystymi nr (...). Strona powodowa podniosła, że powyższa czynność jest bezskuteczna, gdyż nastąpiła z pokrzywdzeniem wierzycieli. Wskutek darowizny dłużnik W. B. (2) wyzbył się majątku, uniemożliwiając tym samym zaspokojenie wierzytelności objętej wyrokiem zaocznym z 9 listopada 2012 r. Domagając się ochrony z tytułu skargi pauliańskiej, powód wskazał, że wobec uregulowania art. 530 k.c. obejmuje ona bowiem również wierzytelności przyszłe. Dłużnik W. B. (2) w momencie dokonania darowizny powinien zaś liczyć się z możliwością skierowania przez wierzycieli spółki egzekucji do jego osobistego majątku. Jako współnik spółki jawnej ponosił bowiem solidarną odpowiedzialność za jej zobowiązania, stosownie do art. 31 § 1 k.s.h. Równocześnie miał on w chwili darowizny świadomość złej kondycji finansowej spółki, gdyż niewiele później, tj. 26 lipca 2011 r. złożony został wniosek o jej upadłość z możliwością zawarcia układu. Darowizna nieruchomości wartej 960 000 zł istotnie zaś pogorszyła sytuację majątkową dłużnika. Biorąc pod uwagę pokrewieństwo między stronami umowy darowizny, powód wskazał, że świadomość nabywców o tym, że dłużnik działał z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli, jest w niniejszej sprawie domniemana.

W odpowiedzi na pozew pozwani M. B. (1) i W. B. (1) wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu. Pozwani zarzucili, że powód nie wykazał wysokości wierzytelności, której ochrony się domaga. Ponadto wskazali, że wierzytelność ta wynikała z działań podjętych przez drugiego ze współników, A. M., a nie W.

B. (2). W momencie dokonania darowizny W. B. (2) nie pozostawał więc dłużnikiem spółki i nie mógł działać z pokrzywdzeniem jej wierzycieli. Stał się nim dopiero z momentem uprawomocnienia się wyroku zaocznego z dnia 9 listopada 2012 r., ponieważ nie zaskarżył wyroku w terminie. W rzeczywistości nie pobrał jednak z kasy spółki 317 173,77 zł, wobec czego nie było podstaw, by zasądzić od niego tę kwotę. Powyższe przeczy, daniem pozwanych, by dłużnik mógł działać z pokrzywdzeniem wierzycieli. Ponadto pozwani podnieśli, że wierzyciel i tak nie mógłby prowadzić egzekucji z nieruchomości będącej przedmiotem spornej darowizny, gdyż pozostawała ona we wspólności majątkowej małżeńskiej. Egzekucja wymagałaby więc zgody małżonki dłużnika na powstanie zobowiązania, stosownie do art. 41 § 2 k.r.o. Nadto przekazanie własności nieruchomości wcale nie odbyło się pod tytułem darmym, gdyż w zamian powodowie zobowiązali się do utrzymywania rodziców i do spłaty pożyczki zaciągniętej przez W. B. (2). W związku z tym nie obejmuje ich domniemanie świadomości, że dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzyciela. Takiej świadomości zresztą nie mieli, gdyż ojciec nie informował ich o sprawach finansowych spółki.

Pozwany M. S. (1) również domagał się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu. Podobnie, jak pozostali pozwani, zakwestionował udowodnienie przez powoda istnienia wierzytelności. Zarzucił również, że nabywając nieruchomość nie miał świadomości, że zbycie nastąpiło z pokrzywdzeniem wierzyciela. W księdze wieczystej nie było bowiem żadnych wzmianek ani ostrzeżeń o roszczeniu powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W. B. (2) i A. M. byli współnikami Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowego (...) spółki jawnej we W.. Spółka ta prowadziła działalność gospodarczą w zakresie montażu i serwisu urządzeń klimatycznych.

(okoliczność bezsporna)

W pierwszej połowie 2011 r. kondycja (...) spółki jawnej (...) zaczęła się gwałtownie pogarszać. Przedsiębiorstwo nie otrzymało zapłaty za roboty budowlane wykonane na rzecz spółki akcyjnej (...), co z kolei spowodowało zaległości w spłacaniu jego bieżących zobowiązań. Spółka miała również trudności z terminowym wykonywaniem zobowiązań umownych, czego skutkiem było naliczanie przez kontrahentów kar umownych, które dodatkowo obciążały finanse spółki.

(dowód: zeznania świadka W. B. (2), e-protokół z 26 czerwca 2014 r., 16 min.52 sek. – 1 godz. 06 min. 1 sek.; wniosek (...) W. B. (2) A. M. s.j. we W. o ogłoszenie upadłości z 11 lipca 2011 r., k. 22-25)

Dnia 26 lipca 2011 r. (...) spółki jawnej (...) złożyli wniosek o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu. Wskazali, że w ciągu dwóch lat od złożenia wniosku mieli przestoje w działalności, które spowodowane były brakiem zleceń i kryzysem w branży budowlanej. We wniosku podali ponadto, że złą kondycję finansową spółki miało też pogłębić ogłoszenie w dniu 29 grudnia 2010 r. upadłości przedsiębiorstwa (...) S.A., które wobec tego faktu nie uiściło zapłaty za prace budowlane wykonywane na terenie Szpitala w L.. Mimo to spółka jawna prowadziła działalność i nie zredukowała zatrudnienia, licząc na wznowienie zleceń, co ostatecznie doprowadziło do ponad sześciomiesięcznych opóźnień w wykonaniu przez nią ponad 75% zobowiązań.

(dowód: wniosek (...) W. B. (2) A. M. s.j. we W. o ogłoszenie upadłości z 11 lipca 2011 r., k. 22-25)

Postanowieniem z dnia 15 września 2011 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu ogłosił upadłość Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Handlowego (...) spółka jawna we W. z możliwością zawarcia układu.

(dowód: postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Fabrycznej z 15 września 2011 r. sygnatura akt VIII GU 102/11, k. 8-9)

Z kolei postanowieniem z dnia 13 grudnia 2011 r. zmieniono sposób prowadzenia postępowania upadłościowego dotyczącego przedsiębiorstwa (...) z postępowania z możliwością zawarcia układu na postępowanie obejmujące likwidację majątku upadłego oraz powołano syndyka masy upadłości w osobie S. Ż..

(dowód: postanowienie Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej z 13 grudnia 2011 r. sygnatura akt VIII GUp 40/11, k. 10)

W toku postępowania upadłościowego syndyk masy upadłości spółki jawnej (...) wystąpił przeciwko (...) spółki (...) z pozwem o zapłatę kwoty 317 173,77 zł, opierając powództwo na bilansach finansów spółki sporządzonych w dniach 26 lipca 2011 r. i 14 września 2011 r.

(okoliczność bezsporna)

Wyrokiem zaocznym z dnia 9 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zasądził solidarnie od pozwanych A. M. i W. B. (2) na rzecz Syndyka masy upadłości P.P.H. (...) W. B. (2), A. M. sp. j. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą we W. kwotę 317 173,77 zł z odsetkami ustawowymi od 4 maja 2012 r. do dnia zapłaty. Postanowieniem z dnia 4 stycznia 2013 r. wyrokowi powyższemu nadano klauzulę wykonalności.

(dowód: wyrok zaoczny Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 9 listopada 2012 r., sygnatura akt X GC 321/12, k. 11)

W dniu 14 stycznia 2013 r. powód Syndyk masy upadłości P.P.H. (...) W. B. (2), A. M. sp. j. w upadłości likwidacyjnej złożył wniosek o wszczęcie egzekucji na podstawie tytułu wykonawczego w postaci wyroku zaocznego z dnia 9 listopada 2012 r.

(dowód: wniosek o wszczęcie egzekucji z 14 stycznia 2013 r., k. 12)

W toku postępowania Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu M. J. ustalił, że dłużnik A. M. nie posiada żadnego mienia, z którego można prowadzić egzekucję. Jednocześnie Komornikowi nie udało się ustalić miejsca pobytu i źródła dochodu dłużnika W. B. (2). Komornik nigdy nie zastał dłużnika pod adresem we W. przy ul. (...). Uzyskał jedynie informację, że dłużnicy są współwłaścicielami nieruchomości obejmującej działkę zabudowaną, objętą księgą wieczystą nr (...). Nieruchomość ta obciążona jest hipoteką na kwotę 680 000,00 zł i została zajęta w toku innej egzekucji komorniczej. Egzekucja pozostała bezskuteczna.

(dowód: pismo Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia – Fabrycznej M. J. z 25 lutego 2013 r., k. 20)

Dłużnik W. B. (2) jest ojcem pozwanych W. i M. B. (1). Od momentu nabycia przez dłużnika domu przy ul. (...) we W., zamieszkiwał tam wraz z żoną H. B. (1) i synami. Dom ten składa się z dwóch mieszkań położonych na parterze oraz na piętrze, z odrębnymi wejściami. W zamyśle dłużnika W. B. (2) i jego żony, dom ten miał należeć w przyszłości do ich synów.

(dowód: zeznania świadka W. B. (2), e-protokół z 26 czerwca 2014 r., 16 min.52 sek. – 1 godz. 06 min. 1 sek.; zeznania świadka H. B. (1) e-protokół z 19 września 2014 r., 5 min.25 sek. – 39.min. 06 sek.; przesłuchanie pozwanego M. B. (1) e-protokół z 17 marca 2015 r., 4 min. 56 s. – 47 min. 35 s.)

Pozwany M. B. (1), po ukończeniu szkoły, rozpoczął remont mieszkania na piętrze domu przy ul. (...) we W., a po jego ukończeniu zamieszkał tam. Mieszkanie to zajmuje również obecnie. Pozwany W. B. (1) przebywa w Norwegii, gdzie pracuje.

(dowód: przesłuchanie pozwanego M. B. (1) e-protokół z 17 marca 2015 r., 4 min. 56 s. – 47 min. 35 s.)

W dniu 19 października 2001 r. dłużnik W. B. (2) wraz z żoną H. B. (1) zawarli w formie aktu notarialnego małżeńską umowę majątkową, którą rozszerzyli majątkową wspólność ustawową na prawo użytkowania wieczystego działki nr (...) oraz prawo własności budynku mieszkalnego położonego we W. przy ul. (...) we W..

(dowód: umowa majątkowa małżeńska z 19 października 2001 r. zawarta w formie aktu notarialnego przed notariuszem M. R.repertorium A nr (...), k. 184)

Dłużnik W. B. (2) i M. F. znają się od lat 90. Zdarzało się, że M. F. pożyczal pieniądze dłużnikowi oraz spółce jawnej (...). W 2006 r. udzielił dłużnikowi pożyczki na kwotę 400 000,00 zł. Strony umowy nie ustaliły dokładnego terminu jej zwrotu, W. B. (2) miał jedynie regularnie uiszczać odsetki od pożyczonej kwoty. W 2011 r. dłużnik, z uwagi na problemy finansowe, nie był w stanie uiszczać odsetek, ani też spłacić pożyczki. Ostatecznie spłata pożyczki nastąpiła w lecie 2013 r.

(dowód: zeznania świadka W. B. (2), e-protokół z 26 czerwca 2014 r., 16 min.52 sek. – 1 godz. 06 min. 1 sek.; zeznanie świadka M. F., e-protokół z 19 września 2014 r., 41 min.35 sek. – 1 godz. 15 sek.)

W 2010 r. dłużnik W. B. (2) przeszedł zawał mięśnia sercowego.

(dowód: zeznania świadka W. B. (2), e-protokół z 26 czerwca 2014 r., 16 min.52 sek. – 1 godz. 06 min. 1 sek.

W dniu 7 czerwca 2011 r. dłużnik W. B. (2) i E. B. zawarli z pozwanymi W. B. (1) i M. B. (1) umowę darowizny, na której podstawie dłużnik wraz z małżonką darowali synom udziały wynoszące po 1/2 w prawie własności nieruchomości niezabudowanej, składającej się z działki o nr (...) o obszarze 0,3157 ha, położonej w województwie (...), powiecie (...), gminie T., miejscowości S., dla której Sąd Rejonowy w Trzebnicy prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz umowę darowizny udziałów wynoszących po 1/2 w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym składającej się z działki nr (...) o obszarze 0,1054 ha wraz z prawem własności budynku mieszkalnego i budynku gospodarczego stanowiących odrębną nieruchomość, położonej we W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków prowadzi księgę wieczystą nr (...). Wartość przedmiotu umowy została określona na kwotę 960 000,00 zł, z czego wartość nieruchomości położonej we W. oznaczono na kwotę 900 000,00 zł, a nieruchomości gruntowej w S. na 60 000,00 zł. Obdarowani ustanowili na rzecz rodziców służebność mieszkania polegającą na bezpłatnym i dożywotnim korzystaniu przez nich ze wszystkich pomieszczeń w domu mieszkalnym będącym przedmiotem umowy. Umowa powyższa została zawarta w formie aktu notarialnego przed Notariuszem E. R..

(dowód: umowa darowizny z 7 czerwca 2011 r. zawarta w formie aktu notarialnego przed Notariuszem E. R.repertorium A nr (...), k. 15-19)

W dniu 11 lipca 2013 r. W. B. (1) i M. B. (1) sprzedali na rzecz M. S. (1) udziały wynoszące po 1/2 w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym składającej się z działki nr (...) o obszarze 0,1054 ha wraz z prawem własności budynku mieszkalnego i budynku gospodarczego stanowiących odrębną nieruchomość, położonej we W. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków prowadzi księgę wieczystą nr (...).

(dowód: umowa sprzedaży z 11 lipca 2013 r. zawarta w formie aktu notarialnego przed notariuszem K. W. repertorium A nr (...), k. 159-161)

Pozwany M. S. (2) jest znajomym pozwanego M. B. (1). Obecnie wynajmuje dom przy ul. (...) we W. M. B. (1), który zamieszkuje tam wraz z rodzicami.

(dowód: zeznania świadka W. B. (2), e-protokół z 26 czerwca 2014 r., 16 min.52 sek. – 1 godz. 06 min. 1 sek.; zeznania świadka H. B. (1) e-protokół z 19 września 2014 r., 5 min.25 sek. – 39.min. 06 sek.; przesłuchanie pozwanego M. B. (1) e-protokół z 17 marca 2015 r., 4 min. 56 s. – 47 min. 35 s.)

W nieustalonym terminie sporządzona została tzw. umowa o utrzymanie rodziców, pod którą podpisy złożyli pozwani W. B. (1) i M. B. (1) oraz ich rodzice H. i W. B. (2). Na umowie wpisana została data 20 stycznia 2011 r. Zgodnie z postanowieniami tej umowy pozwani W. i M. B. (1) zobowiązali się do przyjęcia rodziców jako domowników, niezależnie od miejsca ich zamieszkania, dostarczenia rodzicom wyżywienia, ubrania, mieszkania, światła i opału oraz

zapewnienia im odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie i w razie potrzeby pokrycia wszelkich kosztów z tym związanych oraz sprawienia im własnym kosztem pogrzebu. Umowa miała wejść w życie pod warunkiem obdarowania pozwanych prawem własności i użytkowania wieczystego nieruchomości położonych we W. i w S. – z dniem obdarowania.

(dowód: umowa o utrzymanie rodziców z 20 stycznia 2011 r., k. 179-180)

W nieustalonym terminie sporządzona została też umowa o przejęcie długu, pod którą podpisy złożyli pozwani W. i M. B. (1) oraz dłużnik W. B. (2). Zgodnie z treścią powyższej umowy pozwani W. i M. B. (1) zobowiązali się przejąć dług ojca W. B. (2) z tytułu pożyczki z dnia 15 grudnia 2006 r. w wysokości 400 000,00 zł wobec M. F., której termin spłaty oznaczony został na dzień 15 grudnia 2010 r. Umowa ta również miała wejść w życie pod warunkiem obdarowania pozwanych prawem własności nieruchomości i użytkowania wieczystego – z dniem obdarowania.

(dowód: umowa o przejęcie długu z 20 stycznia 2011 r., k. 181-182)

Również w nieustalonym terminie spisano też umowę między M. F., a pozwanymi W. i M. B. (1). Zgodnie z jej treścią strony stwierdziły, że pozwani W. i M. B. (1) są winni M. F. kwotę 400 000,00 zł i wręczają mu wypełniony na powyższą sumę weksel. Umowa ta została opatrzona datą 9 stycznia 2013 r.

(dowód: umowa z 9 stycznia 2013 r., k. 183)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Z poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych wynika, że powód Syndyk masy upadłości domagał się ochrony z tzw. skargi pauliańskiej, a więc uznania za bezskuteczne czynności prawnych w postaci umowy darowizny z dnia 7 czerwca 2011 r. oraz umowy sprzedaży z dnia 11 lipca 2013 r., podnosząc, że zostały one dokonane przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela. Powód zaskarżył więc dwie umowy. Na podstawie pierwszej z nich, dłużnik W. B. (2) wraz z żoną darowali synom, pozwanym W. i M. B. (1) udziały w prawie własności i użytkowania wieczystego nieruchomości położonych przy ul. (...) we W. oraz w S.. Z kolei na podstawie drugiej z umów, pozwani W. i M. B. (1) sprzedali na rzecz pozwanego M. S. (3) udziały w prawie własności nieruchomości przy ul. (...) we W..

Zgodnie z art. 527 § 1 k.c., gdy skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli następuje w drodze powództwa lub zarzutu przeciwko osobie trzeciej, która wskutek tej czynności uzyskała korzyść majątkową (art. 531 § 1 k.c.). W wypadku gdy osoba trzecia rozporządziła uzyskaną korzyścią, wierzyciel może wystąpić bezpośrednio przeciwko osobie, na której rzecz rozporządzenie nastąpiło, jeżeli osoba ta wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną albo jeżeli rozporządzenie było nieodpłatne (art. 531 § 2 k.c.). Powołane przepisy znajdują w sprawie zastosowanie na podstawie art. 131 ustawy z 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 233).

Zdaniem Sądu z powyższych regulacji wynika, że w niniejszej sprawie zasadnym było zaskarżenie jedynie pierwszej czynności, to jest umowy darowizny z 7 czerwca 2011 r. Na jej podstawie nieruchomości we W. i w S. wyszły z majątku dłużnika W. B. (2). Zaskarżenie drugiej z czynności, a więc umowy sprzedaży z 11 lipca 2013 r. nie było zasadne, choć na skutek jej dokonania legitymację bierną w powództwie ze skargi pauliańskiej uzyskał także pozwany M. S. (1). Uwzględnienie powództwa ze skargi pauliańskiej skutkuje tym, że wierzyciel może prowadzić egzekucję z majątku osoby trzeciej, która nabyła korzyść majątkową na podstawie zaskarżonej czynności w takim zakresie, w jakim byłoby to skuteczne w stosunku do dłużnika, gdyby nie wyzbył się majątku. W tym celu wierzyciel występuje z powództwem

wobec osoby trzeciej albo podnosi wobec niej stosowny zarzut. Gdy jednak osoba trzecia dalej rozporządzi uzyskaną korzyścią, wierzyciel może wystąpić bezpośrednio przeciwko osobie, na której rzecz rozporządzenie nastąpiło. Z brzmienia art. 531 § 2 k.c. wynika jednak, że wierzyciel wprawdzie może wystąpić przeciwko tej osobie, jednak nadal z powództwem o uznanie za bezskuteczną czynności dłużnika, a nie osoby trzeciej, a więc tej czynności, która doprowadziła do uszczerbienia jego majątku. W ten bowiem sposób wierzyciel może bowiem osiągnąć cel skargi pauliańskiej w postaci możliwości prowadzenie egzekucji z przedmiotów majątkowych dłużnika, tak jakby nigdy nie wyszły one z jego majątku. Regulacja art. 531 § 2 k.c. pozwala więc ominąć zaskarżenie czynności, jaka nastąpiła pomiędzy osobą trzecią i osobą czwartą. Co więcej czyni zbędnym zaskarżenie i uznanie również tej kolejnej czynności za bezskuteczną. Skoro bowiem, na podstawie art. 531 § 2 k.c., dłużnik może zaskarżyć czynność dłużnika dokonaną z jego pokrzywdzeniem bezpośrednio wobec osoby dysponującej korzyścią majątkową, to już taki wyrok pozwoli mu na prowadzenie egzekucji wobec tej osoby czwartej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 października 2008 r., I ACa 418/08).

Należy przy tym podkreślić, że zgodnie z przepisem art. 531 § 2 k.c. wierzyciel może wystąpić z powództwem przeciwko osobie czwartej, co jednak nie oznacza, że traci taką możliwość wobec osoby trzeciej, która korzyścią rozporządziła. Mimo rozporządzenia korzyścią majątkową, osoba trzecia nie traci legitymacji biernej w procesie ze skargi pauliańskiej. Wierzyciel może mieć bowiem interes w tym, aby uzyskać wyrok stwierdzający bezskuteczność danej czynności również wobec osoby trzeciej chociażby w celu wystąpienia przeciwko niej z powództwem odszkodowawczym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2014 r., III CSK 247/13).

Mając powyższe na uwadze Sąd dokonał oceny w świetle przesłanek ochrony ze skargi pauliańskiej jedynie czynność prawnej w postaci umowy darowizny z dnia 7 czerwca 2011 r., jednakże zarówno wobec pozwanych W. B. (1) i M. B. (1), jak i pozwanego M. S. (1). Żądania uznania za bezskuteczną czynności w postaci umowy sprzedaży z dnia 11 lipca 2013 r. podlegało zaś oddaleniu.

Do przesłanek udzielenia ochrony z art. 527 k.c. należy więc przede wszystkim podlegająca ochronie ze skargi wierzytelność oraz dokonanie przez dłużnika z osobą trzecią czynności prawnej, na podstawie której osoba trzecia uzyskuje korzyść majątkową, a wierzyciel zostaje pokrzywdzony. Ponadto dłużnik musi działać ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, zaś osoba trzecia wiedzieć o tym lub móc się o tym dowiedzieć. Obowiązek wykazania powyższych przesłanek spoczywa zgodnie z art. 6 k.c. na wierzycielu występującym z powództwem.

W świetle materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie Sąd uznał, że strona powodowa nie zadośćuczyniła ciężarowi dowodu okoliczności wskazanych w art. 527 § 1 k.c. w zakresie istnienia wierzytelności, której ochrony domagałyby się, a która to wierzytelność miałyby istnieć w momencie dokonania zaskarżonej czynności. Wierzytelność w kwocie 317 173,77 zł stwierdzona została wyrokiem zaocznym Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 9 listopada 2012 r., a więc orzeczeniem wydanym już po dokonaniu zaskarżonej czynności. Wierzytelność ta była wymagalna co najmniej od 4 maja 2012 r., ponieważ od tej daty w wyroku zaocznym zasądzone zostały ustawowe odsetki za opóźnienie. Strona powodowa nie wykazała jednak, aby wierzytelność ta powstała przed dokonaniem darowizny. W szczególności data powstania wierzytelności nie wynika z wyroku zaocznego z dnia 9 listopada 2012 r. Strona powodowa podała, że źródłem informacji o istnieniu wierzytelności na wskazaną kwotę były bilanse sporządzone w dniach 26 lipca 2011 r. oraz 24 września 2011 r. na potrzeby złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Zgodnie z twierdzeniem strony powodowej, w bilansach tych wspólnicy W. B. (2) i A. M. potwierdzili istnienie wierzytelności wobec spółki właśnie na kwotę 317 173,77 zł. Bilanse te jednak zostały sporządzone po dacie dokonania darowizny. Jednocześnie strona powodowa nie przedstawiła innego dowodu, z którego wynikałoby, że sporna wierzytelność istniałaby już w dacie zawarcia przez strony darowizny. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że w sprawie nie zostało wykazane, aby w dacie dokonania zaskarżonej czynności W. B. (2) był dłużnikiem spółki jawnej (...).

Sąd nie uwzględnił jednak twierdzeń pozwanych, jakoby sporna wierzytelność w ogóle nie istniała. Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Z powyższego wynika, że w sprawie ze skargi pauliańskiej Sąd nie może dokonywać ustaleń co do istnienia

wierzytelności, sprzecznych z prawomocnym wyrokiem, który istnienie takiej wierzytelności przesądza. Dopóki zatem w obrocie prawnym funkcjonuje prawomocne orzeczenie sądu, z którego wynika, że wierzycielowi przysługuje wobec dłużnika określona wierzytelność, dopóty fakt ten Sąd musi uznać za prawdziwy.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że w dacie dokonywania zaskarżonej czynności darowizny spółka jawna (...) mogła być uznana co najwyżej za przyszłego wierzyciela W. B. (2). Skoro tak, to przesłanki jej bezskuteczności mogły być ocenione wyłącznie przy zastosowaniu art. 530 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem, przepisy artykułów 527-529 k.c. stosuje się odpowiednio w wypadku, gdy dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Jeżeli jednak osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową odpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną tylko wtedy, gdy osoba trzecia o zamiarze dłużnika wiedziała.

Na podstawie materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie Sąd uznał, że czynności, jakie podjęli dłużnik W. B. (2) i jego żona H. B. (1), były dokonane w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli. Za czynność dokonaną z pokrzywdzeniem wierzycieli należy przy tym uznać taką czynność, wskutek której dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. W niniejszej sprawie wyzbycie się przez dłużnika tak istotnych składników majątku, jakimi są nieruchomości, znacząco obniżyło możliwość zaspokojenia wierzyciela i skutkowało niewypłacalnością dłużnika. Obok udziałów w nieruchomości przy ul. (...) we W. oraz w S., dłużnik W. B. (2) był jeszcze właścicielem 1/2 udziału w prawie własności nieruchomości objętej księgą wieczystą (...), która jednak obciążona była hipoteką. Składnik ten nie dawał więc realnej szansy na zaspokojenie wierzytelności. Materiał dowodowy potwierdził zresztą, że dłużnik W. B. (2) miał trudności z wykonywaniem zobowiązań, chociażby w stosunku do M. F.. Z uwagi na utratę płynności finansowej przez spółkę jawną (...) nie miał też źródła dochodu w postaci udziału w zyskach spółki. Z dokumentów przedłożonych przez stronę powodową wynika także, że egzekucja wierzytelności z majątku W. B. (2) pozostała bezskuteczna. Wyzbycie się prawa własności nieruchomości doprowadziło więc do niewypłacalności dłużnika, a tym samym nastąpiło z pokrzywdzeniem wierzycieli.

W przypadku wierzytelności przyszłej, dla uznania czynności za bezskuteczną nie wystarczy, aby dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, tylko konieczne jest, by działał w zamiarze ich pokrzywdzenia. To z kolei oznacza konieczność wykazania, że w chwili dokonywania czynności dłużnik liczył się z tym, że w związku ze swoją działalnością może mieć w przyszłości wierzycieli, a nadto zdawał sobie sprawę ze skutków czynności dla swego majątku. Ponadto należy wykazać, że dokonując czynności dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli, przy czym chodzi tu o zamiar bezpośredni, co oznacza, że jedynym celem dłużnika było spowodowanie swojej niewypłacalności. Wymaga się przy tym od dłużnika samego dążenia do pokrzywdzenia wierzycieli, a zatem dłużnik dokonując czynności musi mieć zamiar pomniejszenia swojego majątku tak, aby uniemożliwić bądź co najmniej ograniczyć możliwość zaspokojenia przyszłego wierzyciela.

Zdaniem Sądu strona powodowa wykazała, że dłużnik W. B. (2) liczył się z tym, że jako wspólnik spółki jawnej może mieć w przyszłości wierzycieli. Na moment dokonywania darowizny spółka jawna utraciła już płynność finansową, przy czym sytuacja była znana wspólnikom. W. B. (2) zeznawał, że kłopoty spółki były w dużej mierze związane z upadłością kontrahenta (...) S.A. w P.. Jak wynika z wniosku o ogłoszenie upadłości układowej, upadłość spółki (...) nastąpiła w grudniu 2010 r. Nawet więc, jeśli jak twierdzi dłużnik, kolejne kłopoty finansowe nastąpiły lawinowo, to na parę miesięcy przed darowizną, miał on już świadomość ich występowania. Brak zapłaty od spółki (...) uniemożliwiał bowiem, jak zeznał dłużnik, realizację także innych zobowiązań, co skutkowało nakładaniem na spółkę kolejnych kar umownych. W swych zeznaniach dłużnik oświadczył, że zła sytuacja finansowa spółki trwała od kilku miesięcy, jednak był przekonany, że wszystkie komplikacje zostaną przezwyciężone. Oczywiście nie jest wykluczone, że dłużnik miał taką nadzieję. Skoro jednak wraz ze współnikiem A. M. złożył wniosek o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu, oznacza to, że nie były to powszednie kłopoty, które spółka jest w stanie samodzielnie i w krótkim czasie przezwyciężyć. Okoliczności powyższe dowodzą, że W. B. (2) wiedział, że spółka od dłuższego czasu nie spłaca bieżących wierzytelności z uwagi na brak środków. Wiedział także, że za zobowiązania spółki odpowiada z nią jako wspólnik solidarnie. Odpowiedzialność ta wynika z art. 22 § 2 k.s.h., zgodnie z którym, każdy wspólnik spółki jawnej odpowiada za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem solidarnie z pozostałymi wspólnikami

wraz ze spółką. Powyższe potwierdza zdaniem Sądu, że dłużnik miał świadomość tego, że wobec złej sytuacji i niewypłacalności spółki jawnej, jej wierzyciele mogą domagać się zaspokojenia z majątków wspólników.

Nie bez znaczenia pozostaje także fakt, że w rozważanym czasie sam dłużnik miał także problemy finansowe gdyż nie był w stanie spłacać również wierzycieli osobistych, jak chociażby M. F..

W ocenie Sądu wyzbycie się w takiej sytuacji przez wspólnika spółki najbardziej wartościowego składnika majątkowego w postaci dwóch nieruchomości było dokonane wyłącznie po to, aby uniemożliwić bądź co najmniej ograniczyć możliwość zaspokojenia z tego majątku przyszłych wierzycieli. O powyższym świadczy także fakt, że dłużnik wraz z drugim wspólnikiem spółki jawnej w niecały miesiąc po dokonaniu zaskarżonej czynności prawnej złożyli wnioski o ogłoszenie upadłości spółki.

Dochodząc roszczeń ze skargi pauliańskiej co do zasady wierzyciel powinien także wykazać, że osoba trzecia wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o tym, że dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli. W przypadku wierzytelności przyszłej, wierzyciel powinien wykazać wiedzę osoby trzeciej o zamiarze dłużnika tylko wtedy jednak, jeśli zaskarżona czynność była odpłatna.

Zgodnie jednak z art. 528 k.c. w zw. z art. 530 k.c., jeżeli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia wierzycieli. Zaskarżona w niniejszej sprawie czynność prawna była umową darowizny zawartą przez dłużnika i jego żonę z synami – pozwanymi M. B. (1) i W. B. (1). Z uwagi na nieodpłatność czynności prawnej strona powodowa nie musiała więc w ogóle wykazywać wiedzy pozwanych o zamiarze dłużnika.

W ocenie Sądu pozwani nie przeprowadzili przy tym skutecznie dowodu przeciwnego, wymierzonego w podstawę domniemania uregulowanego w art. 528 k.c. W szczególności nie wykazali oni, aby zaskarżona czynność prawna była w istocie czynnością odpłatną. Pozwani twierdzili, że zawarcie w dniu 7 czerwca 2011 r. umowy nastąpiło w zamian za zapewnienie rodzicom utrzymania, a także w zamian za zapłatę długu ojca w wysokości 400 000,00 zł na rzecz M. F.. Dla potwierdzenia powyższych twierdzeń pozwani przedłożyli umowę o utrzymanie oraz umowę o przejęcie długu, datowane na dzień 20 stycznia 2011 r. W umowach tych znalazło się wprawdzie odniesienie do faktu dokonania darowizny, jako przyczyny ich zawarcia, jednakże po konfrontacji tych umów z pozostałym zaoferowanym w sprawie materiałem dowodowym, przede wszystkim zeznaniami świadków H. B. (1) i W. B. (2) oraz wyjaśnieniami pozwanego M. B. (2), Sąd nie dał wiary, że dokumenty te zostały sporządzone w datach w nich wskazanych oraz, aby stanowiły causę czynności w postaci darowizny dokonanej w czerwcu 2011 r. Zeznanie świadków, jak i pozwanego w powyższym zakresie były niespójne i nielogiczne. Żadna ze stron powyższych umów nie była w stanie określić daty ich sporządzenia. Świadek H. B. (2) wskazywała początkowo, że nastąpiły one parę lat przed darowizną, a następnie, że tylko kilka miesięcy wcześniej. Upatrując przyczyny zawarcia umowy darowizny z umową o utrzymanie, żadna ze stron tych umów nie była w stanie wyjaśnić, dlaczego darowizna nie została dokonana wcześniej, w szczególności jednocześnie z umową o utrzymanie, tylko dopiero 7 czerwca 2011 r., a więc w okresie najpoważniejszych trudności (...) spółki (...). Żadna ze stron tych umów nie potrafiła także wyjaśnić przyczyn, dla których strony zawierały w różnym czasie odrębne umowy, tj. umowę o utrzymanie i umowę darowizny, zamiast zawrzeć jedną umowę dożywocia, pomimo że łączna treść obu zawartych umów niewątpliwie odpowiadała essentialia negotii właśnie umowy dożywocia. Zarówno H. B. (1) i W. B. (2), jak i pozwany M. B. (1) wskazywali na wieloletnie plany przekazania przez rodziców nieruchomości synom oraz podnosili fakt, że pozwani właściwie i tak władali nieruchomością jak właściciele. Nie potrafili jednak racjonalnie wytłumaczyć przyczyn zawarcia umowy o utrzymanie w ogóle, a tym bardziej rzekomo w styczniu 2011 r., skoro praktycznie zawarcie tej umowy w żaden sposób nie zmieniało ich sytuacji. Pozwany M. B. (1) już wcześniej zajmował mieszkanie przy ul. (...), które wyremontował, jak zaś zeznawał, rodzice nigdy nie wycofali się z planów przekazania mu nieruchomości. Na umowę darowizny zdecydowali się zaś w okresie, gdy spółka, której dłużnik był wspólnikiem, miała istotne problemy finansowe. Niewiarygodne są również podawane przez świadków W. B. (2) i H. B. (1) oraz pozwanego M. B. (1) przyczyny zawarcia umowy o utrzymanie. Z jednej strony twierdzili oni, że pozwany M. B. (1) postanowił przejąć na siebie obowiązek utrzymania rodziców wobec ich trudnej sytuacji materialnej, z drugiej

każdy z wymienionych zapewniał, że dłużnik W. B. (2) nigdy nie rozmawiał o sytuacji w przedsiębiorstwie i nie mówił o kłopotach finansowych spółki i swoich własnych. Świadek H. B. (1) zeznała, że nie wiedziała, by mąż miał problemy finansowe, a w jej ocenie spółka była w momencie darowizny w bardzo dobrej sytuacji finansowej. Nie potrafiła uzasadnić, dlaczego i on zatem zawarł umowę o utrzymanie. Nie przekonuje twierdzenie, że przyczyną zawarcia tej umowy był zły stan zdrowia dłużnika. Wprawdzie przeszedł on zawał mięśnia sercowego, ale miało to miejsce w 2010 r. Po tym wydarzeniu dłużnik nadal pracował i prowadził sprawy spółki (...). Trudno tu więc doszukać się związku między stanem zdrowia dłużnika, a potrzebą zawarcia umowy o utrzymanie. Co więcej, strony rozważanych umów nie umiały racjonalnie wyjaśnić ich zapisów, w szczególności zastrzeżonego warunku, ani też braku odniesienia do faktu ich zawarcia w treści samej umowy darowizny, skoro rzekomo miały stanowić powód jej zawarcia. Zdaniem Sądu nie zostało przekonująco wyjaśnione, dlaczego w styczniu strony miałyby rzekomo podpisać umowę o utrzymanie oraz umowę o przejęcie długu, a dopiero w czerwcu 2011 r. zdecydowały się na zawarcie umowy darowizny. Nic nie stało na przeszkodzie, a przynajmniej przeszkoda ta nie została wykazana, aby umowy te zostały zawarte równocześnie oraz aby w umowie darowizny powołać się na causę w ich postaci. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że strony zdecydowały się na zawarcie umowy darowizny, która niewątpliwie jest czynnością kausalną, przy czym posiada własną causę.

Powyższe uwagi należy odnieść do umowy o przejęcie długu. Pozwani twierdzili, że przejęli dług ojca W. B. (2) wobec M. F., przy czym uczynili to w zamian za przysporzenie dokonane w drodze czynności prawnej darowizny. Na dowód powyższego przedłożyli umowę o przejęcie długu datowaną na dzień 20 stycznia 2011 r. Zdaniem Sądu powyższy dokument nie stanowi jednak dowodu potwierdzającego odpłatność czynności prawnej z 7 czerwca 2011 r.

Świadek M. F. zeznawał, że termin zwrotu pożyczki nie był dokładnie określony, ani że nie dochodził jej spłaty na drodze sądowej, co potwierdził też dłużnik W. B. (2). Pożyczka, na którą powołali się pozwani, została zawarta w 2006 r., tymczasem dopiero w (...) synowie rzekomo zdecydowali się przejąć ten dług. Nie wiadomo przy tym dlaczego zdecydowali się na to dopiero w tym czasie. Należy bowiem zauważyć, że pożyczkodawca nie dochodził swojej wierzytelności na drodze sądowej, czy egzekucyjnej, nie wskazywał nawet na taką możliwość. Zdaniem Sądu trudno doszukać się tu innej przyczyny przejęcia długu, niż próba potwierdzenia „odpłatności” umowy darowizny. Przyczyną tą miała być według pozwanych trudna sytuacja finansowa dłużnika, o której jednak rodzina miała nigdy nie rozmawiać. Pozwany M. B. (1) twierdził, że wiedział o pożyczce jedynie z uwagi na znajomość, jaka łączyła jego ojca z pożyczkodawcą, w związku z czym mówiło się o tym w domu. Jednocześnie jednak żona dłużnika H. B. (1) nie posiadała szczegółowych informacji na ten temat, choć również zamieszkiwała w tym samym domu przy Dróżniczej we W.. Co więcej, w momencie rzekomego przejęcia długu, synowie dłużnika nie mieli zdolności finansowej pozwalającej na spłatę zadłużenia ojca. Analiza zeznań świadków i pozwanego M. B. (1) wskazuje wręcz, że w dacie rzekomego zawierania rozważanej umowy, pozwani nie mieli nawet pomysłu co do sposobu spłaty zadłużenia. Wskazywana była wprawdzie możliwość zaciągnięcia kredytu, czy spłaty długu z zysków z działalności gospodarczej, jednak pozwani nie przedstawili żadnych dowodów na to, aby występowali z inicjatywą zaciągnięcia kredytu, w szczególności aby zgłaszali jakiegokolwiek wnioski kredytowe. Nie podjęli także próby wykazania poziomu zysków rzekomo osiągniętych z prowadzonej działalności gospodarczej, które miałyby być wystarczające do spłaty przyjętego na siebie zadłużenia. Wręcz przeciwnie, jak wynika z zeznań świadka W. B. (2) i M. F. oraz pozwanego M. B. (1), sporne zadłużenie zostało spłacone dopiero w lecie 2013 r. i to ze środków po sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. (...) we W.. Nie jest zatem wiarygodne, aby w styczniu 2011 r. pozwani, nie mając na to środków, ani możliwości ich uzyskania, przyjęli na siebie obowiązek spłaty zadłużenia ojca w niebagatelnej wysokości kilkuset tysięcy złotych.

Sprzeczne są również zeznania co do sposobu zabezpieczenia pożyczki. Świadek M. F. wskazywał, że nie otrzymał żadnego weksla zabezpieczającego wierzytelność, zaś z treści umowy z dnia 9 stycznia 2011 r. wynika, że weksel został przez pozwanych złożony. Pozwany M. B. (1) wyjaśniał z kolei, że nie pamięta, w jakiej formie został złożony weksel.

W ocenie Sądu powołane okoliczności wskazują nie tylko na to, że umowa o przejęcie długu i umowa utrzymania rodziców zostały sporządzone w innych datach, niż to wynika z ich treści, ale również na to, że zostały sporządzone wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania, w związku z przyjętą przez pozwanych linią obrony. Tym samym nie

zostało skutecznie dowiedzione przez pozwanych, że umowa darowizny z dnia 7 czerwca 2011 r. była w rzeczywistości umową odpłatną.

Mając powyższe na uwadze należało uznać, że wobec pozwanych M. B. (1) i W. B. (1) spełnione zostały wszystkie przesłanki uznania czynności prawnej za bezskuteczną.

Zdaniem Sądu nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut pozwanych, którzy podnieśli, że wobec treści art. 41 § 1 k.r.o. strona powodowa nie mogłaby poszukiwać zaspokojenia w nieruchomościach będących przedmiotem umowy darowizny z 7 czerwca 2011 r. albowiem darowana nieruchomość należała do majątku wspólnego małżonków H. B. (2) i W., a H. B. (2) nie wyraziła zgody na zaciągnięcie wierzytelności przez W. B. (2). W orzecznictwie prezentowany jest pogląd, który Sąd w niniejszym składzie podziela, zgodnie z którym wierzyciel, którego dłużnikiem jest jeden z małżonków, może domagać się uznania za bezskuteczną czynności prawnej dokonanej przez obu małżonków i dotyczącej ich majątku wspólnego, również wtedy, gdy małżonek nie wyraził zgody na zaciągnięcie zobowiązania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2011 r., III CZP 15/11). Sam już udział małżonka w czynności prawnej, która prowadzi do pokrzywdzenia wierzyciela, przemawia za tym, by wierzyciel kwestionował skuteczność całej czynności, a nie jedynie jej części wobec dłużnika. Brak takiej możliwości osłabiałby ochronną funkcję instytucji skargi pauliańskiej. Wskutek czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela dochodzi bowiem do uszczuplenia majątku wspólnego małżonków, a więc także dłużnika, i tym samym do jego niewypłacalności. Wierzyciel może więc domagać się uznania tej czynności za bezskuteczną, a następnie dążyć do podziału majątku wspólnego. Brak zgody małżonki dłużnika, H. B. (1), nie stanowi więc przeszkody do wystąpienia z powództwem o uznanie darowizny z dnia 7 czerwca 2011 r. za bezskuteczną. Czynność ta doprowadziła do uszczuplenia majątku dłużnika W. B. (2) i jego niewypłacalności, a nakierowana była właśnie na uniemożliwienie egzekucji przyszłych wierzycieli.

Z tych względów Sąd uznał wobec pozwanych W. B. (1) i M. B. (1) za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowego (...) spółka jawna upadłości likwidacyjnej we W. umowę darowizny udziałów wynoszących po 1/2 części w prawie własności nieruchomości niezabudowanej położonej w S., gmina T., oznaczonej numerem geodezyjnym (...), o powierzchni 0,3157 ha, dla której Sąd Rejonowy w Trzebnicy prowadzi księgę wieczystą nr (...) oraz umowę darowizny udziałów wynoszących po 1/2 części w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, położonej we W. przy ul. (...), oznaczonej numerem geodezyjnym (...), o powierzchni 0,1045 ha, dla której Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartą w dniu 7 czerwca 2011 roku pomiędzy W. B. (2) i H. B. (1) a W. B. (1) i M. B. (1) w formie aktu notarialnego, sporządzonego przed notariuszem E. R. w Kancelarii Notarialnej we W. przy ul. (...) (rep. A (...)) – w związku z wierzytelnością strony powodowej Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowego (...) spółka jawna upadłości likwidacyjnej we W. w kwocie 317 173,77 zł (trzysta siedemnaście tysięcy sto siedemdziesiąt trzy złote siedemdziesiąt siedem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 maja 2012 roku oraz kosztami procesu w kwocie 7217,00 zł, stwierdzonej prawomocnym wyrokiem zaocznym Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 9 listopada 2012 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt X GC 321/12.

Zdaniem Sądu nie zasługiwało natomiast na uwzględnienie powództwo wobec pozwanego M. S. (1). Pozwany ten stał się bowiem właścicielem nieruchomości położonej we W. przy ul. (...) na skutek odpłatnej czynności sprzedaży z 11 lipca 2013 r. Skoro tak, to dla uznania wobec niego za bezskuteczną czynności prawnej darowizny z 7 czerwca 2011 r. koniecznym było wykazanie, że pozwany ten kupując sporną nieruchomość wiedział o zamiarze W. B. (2) pokrzywdzenia wierzycieli, jaki towarzyszył mu w dacie zawierania z synami umowy darowizny (art. 531 § 2 k.c.). Ciężar wykazania powyższego faktu spoczywał przy tym na stronie powodowej (art. 6 k.c.).

W świetle materiału dowodowego zebranego w niniejszym postępowaniu brak było podstaw do przyjęcia, że pozwany M. S. (1) znał okoliczności zawierania umowy darowizny z 7 czerwca 2011 r. Z wyjaśnień pozwanego M. B. (1) wynikało jedynie, że zna on pozwanego M. S. (1), jednak nie dość dobrze, oraz, że sprzedał na jego rzecz nieruchomość we W.. Zdaniem Sądu okoliczności te nie przesądzają jednak o tym, że pozwany M. S. (1) wiedział, jaka była sytuacja finansowa dłużnika w czerwcu 2011 r. i dlatego umowa darowizny została zawarta. Wobec niestawiennictwa pozwanego M. S.

(1) Sąd pominął dowód z jego przesłuchania, podobnie jak dowód z zeznań pozwanego W. B. (1). Strona powodowa nie przedłożyła przy tym innych dowodów na sporne okoliczności.

Mając powyższe na uwadze Sąd oddalił powództwo w stosunku do pozwanego M. S. (1).

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z wyrażoną w art. 98 k.p.c. zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Pozwany M. S. (1) w całości wygrał sprawę, zatem strona powodowa obowiązana była zwrócić mu koszty niezbędne do celowej obrony praw, to jest koszty zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej w wysokości 17,00 zł. Z tych względów w punkcie V wyroku Sąd zasądził od strony powodowej Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowego (...) spółka jawna w upadłości likwidacyjnej we W. na rzecz pozwanego M. S. (1) kwotę 7217,00 zł.

Z kolei pozwani W. B. (1) i M. B. (1) w całości przegrali sprawę, wobec czego powinni zwrócić stronie powodowej poniesione przez nią koszty zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej w łącznej kwocie 7 217,00 zł. Na podstawie art. 105 § 1 k.p.c. Sąd zasądził więc od pozwanych W. B. (1) i M. B. (1) na rzecz strony powodowej Syndyka masy upadłości Przedsiębiorstwa Produkcyjno Handlowego (...) spółka jawna w upadłości likwidacyjnej we W. kwotę po 2405,67 zł.

Ponadto, z uwagi na fakt, że strona powodowa była zwolniona od kosztów sądowych na podstawie art. 132 ust. 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze, Sąd obciążył pozwanych M. B. (1) i W. B. (1) brakującymi kosztami sądowymi, stosownie do art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i nakazał, aby uiszcili oni na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 7929,50 zł.

Stawki zastępstwa procesowego zostały ustalone na podstawie § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 25 lutego 2013 r., poz. 2013 r.).